

Protokół Nr XXXVIII/2021
Sesji Rady Powiatu Grójeckiego
odbytej w dniu 29 czerwca 2021r.

Sesja odbyła się w Sali Konferencyjnej Starostwa Powiatowego w Grójcu.

Przewodniczący Rady Janusz Karbowski o godzinie 09.00 otworzył Sesję wypowiadając formułę „Otwieram Sesję Rady Powiatu Grójeckiego”.

Przewodniczący Rady powitał Panie i Panów Radnych Powiatu Grójeckiego, oraz wszystkich uczestniczących w posiedzeniu.

Obrady sesji były transmitowane i utrwalono nagranie z obrad dostępne na stronie internetowej urzędu www.bip.grojec.pl

Ad. 2

Przewodniczący Rady na [podstawie listy obecności stwierdził, że obrady w dniu dzisiejszym są prawomocne. Lista stanowi załącznik do protokołu.

Ad. 3

Przyjęcie porządku obrad.

Przewodniczący Rady poinformował, że wpłynął wniosek Starosty o wprowadzenie autopoprawek do projektów uchwał w sprawach:

- zmieniającej Uchwałę Budżetową Powiatu Grójeckiego na rok 2021,
- zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Grójeckiego na lata 2021-2032

Jednocześnie spytał czy są inne uwagi do porządku. Uwag nie zgłoszono.

Następnie poddał propozycje Zarządu pod głosowanie:

Autopoprawka do projektu uchwały zmieniającej Uchwałę Budżetową Powiatu Grójeckiego na rok 2021. Obecnych 14 radnych. W głosowaniu wzięło udział 14 radnych. **Autopoprawka została przyjęta jednogłośnie, 14 głosów „za”.**

Autopoprawka do projektu uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Grójeckiego na lata 2021-2033. Obecnych 14 radnych. W głosowaniu wzięło udział 14 radnych. **Autopoprawka została przyjęta jednogłośnie, 14 głosów „za”.**

Porządek obrad

1. Otwarcie Sesji.
2. Stwierdzenie prawomocności obrad.
3. Przyjęcie porządku obrad.
4. Przyjęcie protokołu z dnia 29 kwietnia 2021r.
5. Sprawozdanie Starosty Grójeckiego z pracy Zarządu Powiatu i informacje Starosty Grójeckiego.
6. Rozpatrzenie projektów uchwał oraz podjęcie uchwał w sprawach:

- 6.1. zmieniająca Uchwałę Budżetową Powiatu Grójeckiego na rok 2021,
- 6.2. zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Grójeckiego na lata 2021-2033,
- 6.3. wyrażenia zgody na oddanie w dzierżawę gabinetu lekarskiego Nr 6 w Przychodni Rejonowej w Nowym Mieście nad Pilicą stanowiącej własność Powiatu Grójeckiego,
- 6.4. rozpatrzenia skargi na działalność Dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy w Grójcu.
7. Sprawozdania z prac Komisji Stałych od ostatniej Sesji Rady Powiatu Grójeckiego.
8. Interpelacje i zapytania radnych.
9. Wolne wnioski i oświadczenia radnych.
10. Zamknięcie posiedzenia.

Ad. 4

Przewodniczący Rady poinformował, że nie wpłynęły uwagi do protokołu z dnia 29 kwietnia 2021r. **Protokół został przyjęty.**

Ad. 5

Sprawozdanie Starosty Grójeckiego z pracy Zarządu Powiatu oraz informacje Starosty Grójeckiego radni otrzymali w materiałach /załącznik/.

Przewodniczący Rady spytał czy są uwagi do sprawozdania.

Radna Anna Steczkowska spytała o spotkanie z oddziałowymi PCM w Grójcu, z czyjej inicjatywy się odbyło i czego dotyczyło?.

Starosta Krzysztof Ambroziak wyjaśnił, że spotkanie zainicjowały panie oddziałowe. W spotkaniu uczestniczył przewodniczący Rady Powiatu. Panie pielęgniarki chciały zdementować nieprawdziwe informacje powielane w mediach społecznościowych o braku porozumienia pomiędzy nimi a Zarządem Spółki i Naczelną Pielęgniarek. Zaznaczyły, że jest odwrotnie, współpraca układa się bardzo dobrze. Ponadto poruszyły temat niskich zarobków oraz problemów z obsadą. Spotkanie przebiegło w miłej atmosferze.

Radny Dariusz Piątkowski zawrócił się z zapytaniem dot. współpracy z burmistrzem Grójca. Na Sesji Rady Miejskiej pan burmistrz poruszył sprawę przejęcia Liceum Ogólnokształcącego w Grójcu. Czy to kolejny wygłup pana burmistrza czy jednak rozmowy są zaawansowane? Jakie jest stanowisko pana starosty w tej sprawie?

Starosta Krzysztof Ambroziak wyjaśnił, że pan burmistrz na spotkaniach dwukrotnie poruszał temat liceum i zawsze była odpowiedź, że powiat nie zamierza przekazać jednej z najlepszych i największych szkół. Wcześniej pan burmistrz wyszedł

z propozycją utworzenia kompleksu szkół poprzez budowę szkoły podstawowej na obecnym boisku. Wtedy również, jako starosta wyraził opinię, że łączenie na jednym terenie małych dzieci z uczniami pełnoletnimi to nienajlepszy pomysł. Tuż obok jest największy kompleks szkół średnich, więc może lepiej zająć się zagospodarowaniem terenu amfiteatru. Pan starosta podkreślił, że powiat chce swoje szkoły rozwijać a nie przekazywać.

Radny Wojciech Wojtczak odnośnie spotkań z wójtami i burmistrzami spytał, jakie inwestycje były omawiane na spotkaniu z wójtem Błędowa?

Starosta Krzysztof Ambroziak wyjaśnił, że rozmowa dot. inwestycji drogowej przez Błędów w kierunku Wilkowa, chodzi o zgodę na dołączenie się z odprowadzeniem wód do istniejącej gminnej kanalizacji deszczowej, bo inaczej nie można tego zrobić. Ponadto dot. innych odcinków dróg na terenie tej gminy. Wójt przedstawił propozycje gminy, w tym drogę od Małej Wsi do Błędowa oraz odcinki za Błędowem dróg, na które składane były do dofinansowania kłęskowego. Jeżeli we wrześniu nie będzie informacji o uzyskaniu dofinansowania w przyszłym roku będzie konieczne przygotowanie i realizacja we własnym zakresie, bo te drogi są bardzo zniszczone.

Radny Władysław Kumorek podziękował za pisemną odpowiedź dot. remontu silnika karetki, lecz nie do końca o to pytał. Silnik został wyremontowany na określonej gwarancji i jeśli w tym czasie się popsuł to ktoś nie dopilnował jej wyegzekwowania, co świadczy o niegospodarności. Każdy użytkownik, jeśli oddaje silnik do remontu i coś się dzieje to podejmuje działania w ramach gwarancji. Oczywiście nie wymaga od PCM wyłożenia 200 tys. zł na remont, bo to powinno być dopilnowane i zrobione wtedy, kiedy było trzeba.

Adolf Maciak odnosząc się do sprawy wyrażenia zgody na oddanie w dzierżawę gabinetu lekarskiego nr 6 w Przychodni Rejonowej w Nowym Mieście oraz zawarcia umów dzierżawy na gabinet w Przychodni Rejonowej w Drzewicy i gabinet nr 4 w Przychodni Rejonowej w Nowym Mieście stwierdził, że odbiera to, jako tendencję do komercjalizacji usług w naszych jednostkach. Uważa, że świadczenia powinny być prowadzone w ramach ubezpieczenia zdrowotnego. Radny spytał czy w tych punktach gdzie ci lekarze będą przyjmować za pieniądze ten sam rodzaj usług jest bezpłatny?

Starosta Krzysztof Ambroziak wyjaśnił, że pani dyrektor zwróciła się z zapytaniem czy zostaną przedłużone umowy dzierżawy. Dodał, że działalności nie są nowe, ale skoczyły się umowy i obecnie chodzi o ich wydłużenie.

Przewodniczący Rady zauważył, że wtedy radny Maciak wprowadzić nie zasiadał w Radzie, ale był przewodniczącym Rady Społecznej, więc każdą uchwałę opiniował, w tym pozytywnie zaopiniował uchwałę, która jest na dzisiejszej sesji. Wtedy nie miał żadnych zastrzeżeń do kwoty, celowości czy tzw. komercjalizacji. Co zatem przez okres tych 4 lat się zmieniało w podejściu radnego do służby zdrowia?

Starosta Krzysztof Ambroziak wyjaśnił, że w 2016 r. był wniosek o świadczenie tego typu usług i zgoda została wydana. Ma przed sobą te umowy najmu i dzisiaj trzeba zdecydować czy współpracę zakończyć czy przedłużyć. Najgorzej coś zabrać, co już mieszkańcy mają, bo takie usługi medyczne są obecnie realizowane. Chodzi o 4 godziny w miesiącu a wiadomo, że ten gabinet działa i są inni lekarze, ale gdy jest wolny taka działalność może być prowadzona. Lekarze przyjmują w różnych godzinach. Akurat w tym przypadku jeden z lekarzy ma umowę od 15 do 17 i nie potrzeba więcej rozszerzenia a mieszkańcy powiatu mogą skorzystać z tych usług. Osobiście uważa, że nie ma, co ograniczać dostępu mieszkańcom, skoro jest możliwość wydłużenia tego, co już funkcjonuje.

Radny Adolf Maciak zaznaczył, że pan starosta nie odpowiedział czy takie usługi są wykonywane na ubezpieczenie, bo w przychodniach raczej na takich warunkach powinny być wykonywane. Komercjalizacja to zjawisko niepokojące. Przewodniczący powinien powstrzymać się od uszczypliwych komentarzy, jest od prowadzenia sesji a nie upominania radnych. Radny ma prawo do swobodnej wypowiedzi a przewodniczący coś insynuując nie zachowuje się co najmniej grzecznie.

Przewodniczący Rady stwierdził, że zawsze radnym umożliwia wypowiedź, ale jako przewodniczący musi reagować, jeśli radny mówi nieprawdę wprowadzając opinię publiczną w błąd. Tym bardziej, że opinia publiczna nie zna pewnych rzeczy od środka a jak wiemy kłamstwo wielokrotnie powtarzane końcu staje się prawdą.

Wiceprzewodniczący Rady Krzysztof Fiks zauważył, że pan przewodniczący jest radnym i ma prawo wypowiedzi. Radny Maciak jest długo w Radzie, więc powinien znać, jakie procedury są w naszych placówkach oświatowych czy zdrowotnych. Tym bardziej, że jako członek Komisji Zdrowia oraz był przewodniczącym Rady Społecznej SPZOZ w Nowym Mieście wie, że szpital ma kontrakt na określone specjalizacje. W 2016r. pani dyrektor i Zarząd zdecydowali, żeby wydzierżawić te gabinety, teraz chce przedłużyć, co nie koliduje z podstawową obsługą pacjentów. Szpital ma dodatkowe środki a pacjenci nie muszą jeździć po szpitalach specjalistycznych jak Radom, Warszawa i inne. Radny powinien wiedzieć, że jest kontrakt i niestety trzeba przetarg, jak np. na ginekologię i wtedy organ działający dostaje zezwolenie na finansowanie tych usług.

Starosta Krzysztof Ambroziak dodał, że na terenie powiatu oprócz POZ świadczących podstawą opiekę zdrowotną jest szereg prywatnych gabinetów, z których mieszkańcy korzystają. Podobnie jest w Nowym Mieście. Lekarz, który wynajmuje gabinet nr 6 to dietetyk a takiej działalność nie ma w podstawowej opiece. Zapotrzebowanie na tego rodzaju usługi medyczne jest, choć nieduże, bo wystarczą 2 dni w miesiącu.

Radna Anna Steczkowska podkreśliła, że pytanie radnego Maciaka czy specjaliści z tej dziedziny przyjmują również na NFZ nie było głupotą tylko wynikało z troski o pacjentów. Odpowiadając na to zapytanie dodała, że specjaliści urologzy przyjmują w nowomiejskim szpitalu na NFZ, urolog przyjeżdża z Warszawy raz w tygodniu.

Przewodniczący Rady przypomniał, że radni zgodzili się z zasadą przygotowywania się do sesji i zadawania pytań a nie zgłaszania się jak się coś przypomni.

Radny Wojciech Wojtczak zwrócił uwagę, że kolega Maciak zadał pytanie dot. przyszłości a nie o to, co było. Pan przewodniczący nie powinien wracać do dawnych lat, lecz rozpatrywać sprawy bieżące tj. wyrażenia zgody na zawarcie umowy dzierżawy gabinetu lekarskiego w Przychodni Rejonowej w Drzewicy oraz dzierżawy gabinetu nr 4 w Przychodni Rejonowej w Nowym Mieście.

Przewodniczący Rady zaznaczył, że skoro radny nie wnosi pytań do sprawozdania jest zmuszony przerwać tą wypowiedź. Następnie spytał czy ktoś z radnych, kto nie zabierał jeszcze głosu ma pytania do Zarządu?

Radny Adolf Maciak podkreślił, że chodziło mi o taką odpowiedź, jakiej udzieliła radna Steczkowska. Pan przewodniczący dał tyle komentarza, ale niewłaściwego a mógł się przygotować dobrze do sesji pan starosta i tu żadnych awantur by nie było.

Ad. 6

Rozpatrzenie projektów uchwał oraz podjęcie uchwał w sprawach:

Ad. 6.1

Projekt uchwały zmieniającej Uchwałę Budżetową Powiatu Grójeckiego na rok 2021 przedstawił Skarbnik Powiatu Witold Kępka /załącznik/.

Przewodniczący Rady spytał o uwagi.

Radny Adolf Maciak spytał czy dofinansowanie do drogi Goszczyn - Długowola od Marszałka Województwa Maz. w kwocie 150 tys. zł zostało zniesione?.

Starosta Krzysztof Ambroziak wyjaśnił, że nastąpiła zmiana i większe środki są na zadanie pierwsze. Powiat ma możliwość złożyć do marszałka 2 wnioski na drogę

tw. priorytet pierwszy i priorytet drugi. Obydwa wnioski pozytywnie przeszły weryfikację. Natomiast z braku środków nie wszystkie samorządy województwa mazowieckiego otrzymały dofinansowanie a żaden nie otrzymał na dwie drogi. W związku z tym jest maksymalny poziom dofinansowania na pierwsze zadanie a drugiego nie ma. Po decyzji województwa na drugą drogę nie podpisano umowy a na pierwszą pieniądze są wyższe.

Radny Michał Pruś potwierdził, że są zrealizowane już te środki i droga między Goszczynem a Długowolą jest zrobiona, co pozytywnie zaskoczyło mieszkańców. Radny podziękował wszystkim radnym a także Zarządowi i panu Staroście.

Starosta Krzysztof Ambroziak dodał, że w tym budżecie drogi na terenie gminy Goszczyn jest mniej, ale więcej jest środków finansowych na tą drogę pierwszą i trzeba będzie dokładnie po rozliczeniu też zmieniać proporcję w uchwale na najbliższej sesji, bo też prace są mocno zaawansowane i dobiegają końca.

Wiceprzewodniczący Komisji Planowania, Budżetu, Finansów i Mienia poinformował, że komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Przewodniczący Rady przeprowadził głosowanie. Obecnych 17 radnych. W głosowaniu imiennym wzięło udział 17 radnych. **Uchwała Rady Powiatu Grójeckiego Nr XXXVIII/239/2021 została przyjęta jednogłośnie, 17 głosów „za”** (Wykaz głosowania w załączeniu do protokołu).

Ad. 6.2

Projekt uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Grójeckiego na lata 2020-2033 przedstawił Skarbnik Powiatu Witold Kępka /załącznik/. Przewodniczący Rady spytał o uwagi. Uwag nie zgłoszono.

Wiceprzewodniczący Komisji Planowania, Budżetu, Finansów i Mienia poinformował, że komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Przewodniczący Rady przeprowadził głosowanie. Obecnych 17 radnych. W głosowaniu imiennym wzięło udział 17 radnych. **Uchwała Rady Powiatu Grójeckiego Nr XXXVIII/240/2021 została przyjęta jednogłośnie, 17 głosów „za”**. (Wykaz głosowania w załączeniu do protokołu).

Ad. 6.3

Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na oddanie w dzierżawę gabinetu lekarskiego Nr 6 w Przychodni Rejonowej w Nowym Mieście nad Pilicą stanowiącej własność Powiatu Grójeckiego radni otrzymali w materiałach /załącznik/.

Przewodniczący Rady spytał o uwagi, jednocześnie przypominając, że dyskusja nad projektem odbyła się w pkt 5 porządku. Uwag nie zgłoszono.

Wiceprzewodniczący Komisji Planowania, Budżetu, Finansów i Mienia poinformował, że komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Przewodniczący Rady przeprowadził głosowanie. Obecnych 17 radnych. W głosowaniu imiennym wzięło udział 17 radnych. **Uchwała Rady Powiatu Grójeckiego Nr XXXVIII/241/2021 została przyjęta większością głosów, 15 głosów „za” przy 2 głosach „przeciw”.** (Wykaz głosowania w załączeniu do protokołu).

Ad. 6.4

Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy w Grójcu radni otrzymali w materiałach /załącznik/.

Przewodniczący Rady spytał o uwagi.

Radny Wojciech Wojtczak podkreślił, że przyglądał się tej dokumentacji i stwierdza, że komisja powołana przez PUP składa się tylko pracowników urzędu. Nie ma delegacji Starostwa czy od pana starosty. Nie ma też przedstawiciela Powiatowej Rady Rynku Pracy a taka osoba powinna uczestniczyć. Uważa, że wystąpiło szereg tutaj nieścisłości, ponieważ takie no kwalifikacje powinny się odbyć według jakiegoś regulaminu a radni takiego regulaminu nie znają. Nie wiadomo czy na Komisji Skarg i Wniosków został on przedstawiony, bo co prawda komisja odrzuciła tą skargę, ale uważa, że warto się tej skardze przyjrzeć lepiej, wszyscy radni i wyciągnąć wnioski na drugiej sesji. Tym bardziej, że odpowiedzi tutaj pani dyrektor PUP nie są tak precyzyjnie wyjaśnione, niektóre są wprost dla niego niezrozumiałe, ponieważ są takie lakoniczne. Jest zapytanie czy były jakieś błędy, bo na przykład były takie błędy jak w dacie, cofnięcie wstecz o dziesięć dni. Ktoś tam złą datę napisał i to oznacza, że również PUP popełniają takie same błędy jak rzekomo brak zaliczenia tej pani do osób, które się kwalifikują do prowadzenia działalności gospodarczej. Radny dodał, że nie zna zasad, dlaczego odrzucono wniosek tej pani. Złożonych było chyba 8 wniosków i tej pani nie uwzględniono z tego tytułu. Dlatego wnosi o dokładniejsze wyjaśnienie tych kwestii.

Przewodniczący Rady poprosił radnego o sprecyzowanie tych wszystkich niejasności, aby obecna na sesji pani dyrektor mogła się do nich ustosunkować.

Radny Wojciech Wojtczak poprosił o uzupełnienie informacji do odpowiedzi udzielonych pismem z dnia 26 maja 2021r. Jednocześnie dodał, że jeżeli są błędy ze strony organu administracji publicznej to wg KPA należy działać na korzyść strony.

Dyrektor PUP w Grójcu Marzanna Skoczek wyjaśniła, że skarżąca wnioskowała o środki na podjęcie działalności gospodarczej. Zgodnie z art. 46 ustawy o promocji zatrudnienia starosta, jeśli dysponuje takimi środkami może, ale nie musi przyznać, bo są one fakultatywne a nie obligatoryjne. Bezrobotny musi spełnić określone warunki. Pani złożyła wniosek o rozpoczęcie działalności gospodarczej, ale czynności miały prowadzić zatrudnione przez nią osoby. Procedura i cel tego instrumentu mówi, że udzielane są środki na podjęcie działalności, ale bezrobotny musi ją prowadzić samodzielnie, gdyż rozporządzenie nie pozwala na wpisanie do umowy dodatkowych warunków. Zasady rozpatrywania wniosków były zaznaczone w konkursie, który był wywieszony na stronie internetowej urzędu. Wnioski proceduje się w 3 etapach. Pierwszy formalny czy są załączniki a wniosek jest prawidłowo wypełniony i podpisany. Drugi polega na ocenie stopnia przygotowania bezrobotnego do prowadzenia działalności. Wygląda to tak, że to bezrobotny dokonuje samooceny wspólnie z doradcą klienta, wypełnia specjalne ankiety dot. predyspozycji do prowadzenia działalności gospodarczej i te wnioski z tego etapu stanowią jeden z punktów oceny przez komisję merytoryczną, która działa w trzecim etapie. W tym miejscu pani dyrektor dodała, że w piśmie wyjaśniałam tej pani i radnym, że oceny dokonują tylko i wyłącznie pracownicy urzędu i w sprawie tej pani skarżącej również tej oceny dokonał pracownik zatrudniony na podstawie umowy o pracę. Pracownik ten zgodnie z rozporządzeniem obowiązującym pracowników Urzędu Pracy zajmuje stanowisko doradca zawodowy stażysta, ale to nie osoba, która odbywa staż i powinna ten staż odbywać pod nadzorem osoby. Jeżeli chodzi o błąd faktycznie pojawił się w dacie. Polegał na tym, że na ocenie merytorycznej danego wniosku zamiast daty, gdzie faktycznie odbywała się komisja i z tego jest protokół, faktycznie pojawiła się data 16 a nie 26, co jest zwykłą omyłką pisarską. Nie powinno to mieć miejsca, ale ten się nie myli, co nic nie robi. Przesyłała protokoły komisji gdzie również były oceniane inne wnioski. Pani dyrektor dalej wyjaśniła, że pisząc odpowiedź na skargę nie mogła odpowiedzieć precyzyjnie, bo wpływające wnioski były oceniane na bieżąco. Jednocześnie wyjaśniła, że wniosek złożony przez bezrobotnego, nawet, jeżeli nie zawiera błędów formalnych i ma wszystkie załączniki może nie być rozpatrzony pozytywnie, ponieważ urząd dysponuje określoną ilością środków. W dokumentacji konkursowej było wskazane ilu osobom zostanie udzielone dofinansowanie, było ich 8 na 24 złożone wnioski. Świadczenie nie jest obligatoryjne, lecz fakultatywne i wsparto wnioski, które uzyskały najlepszą rekomendację komisji. Komisja to organ, który wspomaga dyrektora w ocenie, ale to dyrektor działając w imieniu starosty wnioski zatwierdza. Także komisja tylko opiniuje a zatwierdzającym jest tylko i wyłącznie dyrektor. Na zakończenie wyjaśniając radnemu dodała, że był członkiem Rady Rynku Pracy i wie, że to nie jest zadanie, w którym bierze udział ta rada. W ustawie są określone zadania, którymi zajmuje się Rada Rynku. W innych urzędach pracy w komisji merytorycznej też są wyłącznie pracownicy urzędu.

Radny Jan Madej stwierdził, że tu nie ma, co ciągnąć dalej tego tematu, 16 wniosków zostało odrzuconych, bo podobnie jak przy wnioskach o dofinansowanie drogi jest pewna punktacja i określone zasady, których nie można ominąć. Jedna tylko akurat wyszła skarga a przecież tak już jest, że wpływa wiele wniosków a tylko 8 można było dofinansować i jak wszędzie wyróżniono najlepszych. Jedna osoba akurat niezadowolona nie może rzutować na ocenę PUP, bo to jest podważanie kompetencji i wiarygodności. Uważa, że dyskusję na ten temat należy zakończyć.

Dyrektor Marzanna Skoczek uzupełniła, że w tej sprawie chodziło o udzielenie jednorazowo środków na podjęcie działalności gospodarczej, ale powinna ją prowadzić samodzielnie. Natomiast jest drugi instrument w ramach, którego środki są dla pracodawcy na zatrudnienie bezrobotnego. Wyjaśniono pani skarżącej, że gdyby rozpoczęła działalność gospodarczą i poprowadziła ją, co najmniej 6 m-cy mogłaby ubiegać się o doposażenie do utworzonych stanowisk pracy. Niestety jej wniosek był jakby wnioskował pracodawca, bo nawet w specyfikacji, którą analizowała komisja były tylko zakupy dla pracowników, których bezrobotna chciała zatrudnić. Wyglądało to w ten sposób, że sama nie może prowadzić, bo nie ma uprawnień wodno-kanalizacyjnych do różnych odbiorów, więc zatrudni pracowników, którzy te czynności w jej imieniu będą wykonywać. Do takiego zadania powinien być instrument, jako doposażenie stanowisk dla firmy, ale która już jest na rynku pracy.

Wiceprzewodniczący Grzegorz Górski poinformował, że w dniu 23 czerwca 2021r odbyła się Komisja Skarg, Wniosków i Petycji i szczegółowo rozpatrzyła sprawę tej skargi. Po wnikliwej analizie dokumentów i zapoznaniu się ze stanowiskami obu stron oraz wysłuchaniu wniosków radnych komisja uznała skargę za niezasadną.

Radny Władysław Kumorek wyraził zdziwienie, że na wiodący urząd jest skarga. Zwłaszcza wobec profesjonalizmu działania odnośnie zatrudnienia cudzoziemców, gdzie są bardzo duże ilości wniosków i urząd sobie radzi. Należy sprawę potraktować, że składa osoba, która jest niezadowolona z decyzji, co jest normalne. Podkreślił, że rzadko a prawie nigdy nie staje w obronie urzędników tylko po stronie klientów, ale tą sprawę należy potraktować jak jednostkowy przypadek osoby niezadowolonej, która powinna wysłuchać osób, przyjąć stanowisko, że coś można a czegoś nie można i to wszystko. Według jego oceny skarga jest jak najbardziej niezasadna. To jest jakiś incydent wynikający z przyczyn nie merytorycznych.

Radny Wojciech Wojtczak zasugerował większą pomoc beneficjentom w trakcie tej wstępnej weryfikacji i wskazanie wcześniej, co należy uzupełnić a nie potem korzystać z ich niewiedzy, bo łatwiej wtedy odrzucić a to są ludzie bezrobotni i każdy chciałby środki dostać. Tylko 8 wniosków i kwota 28 tys. zł jest dla jednego

wnioskodawcy. Może można to rozbić, żeby wszyscy otrzymali, ale pani dyrektor tylko wie czy było to możliwe, jako radny tego nie oceni. Radny spytał czy skarżąca uczestniczyła w posiedzeniu komisji?

Przewodniczący Rady wyjaśnił, że pani była obecna na posiedzeniu komisji.

Kontynuując radny Wojciech Wojtczak powrócił do sprawy daty i spytał czy była to data wpływów pism czy odmownej decyzji?

Dyrektor Marzanna Skoczek wyjaśniła, że jak już mówiła zgodnie z procedurą komisja rozpatruje wnioski w 3 etapach. W pierwszym sprawdza i jeśli są braki formalne np. brakuje dokumentów, podpisu czy wniosek jest niewłaściwie złożony sporządza protokół, bo urząd w ciągu 30 dni pismem musi na każdy wniosek odpowiedzieć. Wtedy jest informacja, że wniosek nie przechodzi. Jeśli spełnia wymogi przechodzi do kolejnego etapu. Wtedy też jest sporządzana karta oceny stopnia przygotowania do działalności gospodarczej. W praktyce wygląda to tak, że bezrobotny rozmawia ze swoim doradcą klienta i wspólnie oceniają czy dana osoba ma predyspozycje: omawia się, jakie to przedsięwzięcie, co osoba będzie robić, jak to będzie wyglądało, czy prowadziła już działalność, czy wie gdzie się zgłosić itd. Poza tym sam bezrobotny dokonuje w ankiecie samooceny, jakie ma dobre i słabe punkty. Na tej podstawie powstaje dokument sporządzany przez doradcę. Protokół z oceny formalnej tego wniosku jest z datą 16 kwietnia. Pani skarżąca na rozmowy z doradcą była zaproszona na 22 kwietnia. Natomiast trzeci etap, czyli komisja merytoryczna, która te wszystkie rzeczy już miała obradowała 26 kwietnia. Na dokumencie z tego etapu, czyli na karcie pojawiła się data 16 zamiast 26 jak w protokole. Natomiast ocena z 22 kwietnia, czyli ta, której dokonuje bezrobotny z pracownikiem mieści się w punkcie karty merytorycznej i Pani skarżąca się zgodziła, że tu jest tyle ile dostała punktów podczas rozmowy z doradcą, czyli tu nie ma zakłamania. Jest tylko błędna data, która nie ma wpływu, ponieważ są to dokumenty robocze służące tylko i wyłącznie dyrektorowi do analizy. Tu nie wchodzi w grę KPA, gdyż są to przepisy ustawy i rozporządzenia. Po komisji merytorycznej dokumenty trafiają do zatwierdzenia przez dyrektora. Ubolewa, że z datą tak wyszło, w tym przypadku akurat nie zatwierdzała, zrobiła to zastępczyni, która nie zweryfikowała, że jest, 16 zamiast 26, ale dokumentów jest tak dużo i po prostu nie zwróciła uwagi. Niemniej nie jest to błędem, ponieważ dodatkowo jest jeszcze protokół, gdzie oceniane są i wpisane wszystkie uwagi. Karta oceny jest w teczce akt danej sprawy, a protokoły w teczce gdzie są protokoły wszystkich rozpatrywanych wniosków.

Przewodniczący Rady podkreślił, że skargą wnikliwie zajmowała się Komisja Skarg i wypracowała stanowisko. Przed chwilą pan przewodniczący Kumorek powiedział, że nie można debatować pół dnia, że jedna osoba czuje się pokrzywdzona. Wobec powyższego zamknął dyskusję jednocześnie prosząc radnego Wojtczaka o niezakłócanie porządku obrad. Wobec dalszej dyskusji ogłosił przerwę w obradach.

Po wznowieniu obrad przewodniczący Rady odczytał projekt uchwały i przeprowadził głosowanie. Obecnych 17 radnych. W głosowaniu imiennym wzięło udział 17 radnych. **Uchwała Rady Powiatu Grójeckiego Nr XXXV/227/2021 została przyjęta większością głosów, 14 głosów „za” przy 3 głosach „wstrzymujących się”.** (Wykaz głosowania w załączeniu do protokołu).

Ad. 7

Sprawozdania z prac Komisji Stałych Rady Powiatu od ostatniej Sesji Rady Powiatu.

Wiceprzewodniczący komisji poinformował, że Komisja Planowania, Budżetu, Finansów i Mienia Powiatu odbyła posiedzenie w dniu 28 czerwca 2021r., na którym pozytywnie zaopiniowała projekty uchwał na dzisiejszą sesję.

Przewodniczący komisji poinformował, że Komisja Rewizyjna spotkała się w dniu 22 czerwca 2021r.. Również w tym dniu odbyło się posiedzenie Komisji Rolnictwa, Leśnictwa, Ochrony Środowiska i Geodezji.

Wiceprzewodniczący komisji wyjaśnił, że informację z posiedzenia Komisji Skarg, Wniosków i Petycji przedstawił przy podejmowaniu uchwały.

Ad. 8

Interpelacje i zapytania radnych. Przewodniczący Rady poinformował, że żadna interpelacja nie wpłynęła. Spytał czy ktoś z radnych ma zapytanie?

Radny Wojciech Wojtczak odczytał pismo Starosty Grójeckiego dot. ochrony znaków geodezyjnych i kartograficznych /załącznik/. Radny podziękował panu staroście za odpowiedź w sprawie nie raz poruszanej na sesjach. Dodał, że chciałby jeszcze zareagowania na inne jego wystąpienia, na które nie dostał odpowiedzi w taki choćby sposób jak tutaj. Podkreślił, że wie na pewno, że znaki są zniszczone, ale jako radny nie jest od tego, żeby wymieniać, który znak został wyrzucony przy korygowaniu jezdni. W takich wypadkach pan starosta, jako inwestor (wspólnie z samorządami gminnymi, bo dofinansowania) przekazując plac budowy powinien przekazywać i znaki geodezyjne, o które powinien zadbać wykonawca. Do tej pory raczej były nieprzekazywane. Radny przypomniał, że na drodze do Huty Błędowskiej wykonawca, czyli Strabag musiał to uzupełnić, chodziło o 5 znaków geodezyjnych i

geodeci mogą z nich korzystać do identyfikacji i pomiarów w danym przybliżonym obiekcie. Dlatego jeżeli nie zostały przekazane na placu budowy czynności, które zobowiązywały wykonawcę do ochrony tych znaków będzie miał uwagi do starosty, jeżeli przekazane będzie winił wykonawcę. Założenie jako nowego lub wznowienie znaku kosztuje nie mało a podejrzewa, że w zakresie znaków trzycyfrowa liczba na pewno występuje. Poprosił starostę o rozszerzenie nieco tego tematu.

Starosta Krzysztof Ambroziak wyjaśnił, że radny ma rację trzycyfrowa liczba takich znaków, przy drogach powiatowych, ale szereg również przy drogach gminnych, gdzie gminy prowadzą inwestycje oraz sporo jest jeszcze między działkami oraz między miejscowościami, gdzie wiadomo, jak to wygląda, że jest całkiem inny słupek graniczny. Przy dokumentacji, jak wykonywane są przedmiary robót, pierwszą pozycją stanowią pomiary geodezyjne. Firma powinna wziąć geodetę i wszystko wyznaczyć. W dniu wczorajszym odwiedzał budowę drogi zwrócił uwagę, że geodeci od samego Chynowa w kierunku Warki wyszukiwali, odkopywali i na pomarańczowo malowali te znaki. Na terenie msc. Chynów są 3 takie punkty. W stronę Warki były kolejne. Także, jeżeli wykonawca działa rzetelnie to bierze geodetę i odszukuje. Oczywiście jak radny powiedział szereg jest znaków gdzie indziej, gdzie mogą ginać, ale prawo prawem, ale nie będzie wysyłał pracowników, żeby biegali, szukali czy pilnowali, bo mają inne prace do wykonywania. Niemniej informacje są potrzebne, bo wtedy łatwiej można ustalić, kto zniszczył. Najszybciej, że znak został zniszczony wiedzą geodeci, bo wykonując w danym miejscu czynności widzą, że go nie ma. Także warto, żeby były zgłoszenia. W dniu wczorajszym był z panią wicestarostą w terenie i akurat to są te znaki, o których radny mówił. Inspektor nadzoru też pilnował żeby uważano przy wykonywaniu prac. Często będąc w terenie gdzie te prace są prowadzone zwraca uwagę. I tak jak tu radny wspominał o pięciu znakach przy drodze, gdzie jest kompleksowa przebudowa z chodnikami na pewno znajdzie się je zaraz krawędzi asfaltu lub są umieszczane w pasie drogowym.

Radny Władysław Kumorek poprosił o sprostowanie informacji dot. realizacji inwestycji drogowych na terenie gminy Jasieniec. Ten odcinek od mostu w kierunku krzyżówki będzie zrobiony, ale ze słów starosty wynika, że ma również być robiona droga w ciągu drogowym Zbrozsa Duża - Warpęsy, jadąc prosto do skrzyżowania z Gniejewicami. Natomiast w terenie pojawiła się informacja i prosi o sprostowanie, że będzie robiona droga od krzyżówki skręcając w lewo w kierunku Gośniewic.

Starosta Krzysztof Ambroziak wyjaśnił, że nie było radnego na jednej z sesji, na której mówiliśmy, że samorząd gminy wyszedł z propozycją zaoferowania 60% kosztów inwestycji właśnie od tej drogi, na którą przetarg jest i podpisana umowa. Wchodzą na budowę obecnie, bo gmina dołoży w lewo do msc. Gośniewice,

za ośrodek zdrowia, straż. I powiat na sesji zabezpieczył 40% wkładu własnego, ale w przetargu kwota była ok. 10% wyższa.. I dlatego dzisiaj wspólnie zadeklarowali, że samorząd gminy zainteresowany jest, żeby dołożyć środki. Jest pismo z decyzją pani wójt, że dołożą w proporcji 60% i ten przetarg po dzisiejszej sesji będzie powtórzony. Jest ponad 2 km do wykonania. Za moment będzie ten drugi przetarg, czyli praktycznie będzie robiona ta droga zgodnie z pierwotnym planem i w lewo.

Radny Dariusz Piątkowski spytał o modernizację ul. Poświętne w Grójcu czy prace przebiegają zgodnie z harmonogramem i termin zostanie dotrzymany? Ponadto poruszył sprawę współpracy z burmistrzem Grójca w sprawie rewitalizacji Amfiteatru. Czy Zarząd ma pisemną deklarację gminy w sprawie partycypacji w kosztach?

Starosta Krzysztof Ambroziak w sprawie ul. Poświętne w Grójcu wyjaśnił, że po podpisaniu umowy wykonawca wszedł na teren i większość chodników oraz kanalizacja deszczowa są wykonane. Natomiast w trakcie prac przypomnieli się Zakładowi Kanalizacji i Wodociągów, że warto wymienić część wodociągów. Chodzi o rondo i w stronę liceum. Na spotkaniu z przedstawicielem wodociągów wykonawca wyraził zgodę na wydłużenie czasu realizacji o 2-3 tygodnie. Podpisany został aneks i obecnie trwają te prace, ale nie blokują, więc wykonawca może zakończy szybciej. Do wykonania jest okolica ronda. Część ulicy do liceum będzie oddany, żeby od września była komunikacja. W sprawie Amfiteatru i współpracy z gminą starosta stwierdził, że pan burmistrz ustnie deklaruje dużo w kwestii wspólnych projektów. Choćby deklaracja wykonania projektu zagospodarowania terenu stadionu przez projektantów z Politechniki. Starosta dodał, że wnosił o spotkanie i analizę tematu, bez ruchu ze strony burmistrza, więc wobec kończącego się czasu zapadła decyzja, że to powiat przygotowuje koncepcję. Co do deklaracji finansowej to na zebraniu, gdzie radny też uczestniczył ustalono, że zostanie przygotowana dokumentacja pozwolenia na budowę, żeby być gotowym na wnioski o dofinansowanie unijne, jeśli będą z poszczególnych instytucji, jest blok Polska Wschodnia ze wsparciem do 80%. Pan burmistrz ustnie deklarował, że brakujące środki po uzyskaniu 80% dofinansowania wyłoży na zasadzie, 50: 50% ale na piśmie nic nie ma. Została wybrana koncepcja. Nie znamy kosztów poszczególnych etapów budowy W sprawie współpracy starosta zaznaczył, że przykro jest, że pan burmistrz komunikuje się za pomocą mediów. Na przykład było posiedzenie sztabu kryzysowego na początku pandemii, gdzie w piątek ustalane są działania, pan burmistrz tak jak służby mundurowe, sanepid, służba zdrowia jest obecny a w sobotę w mediach zamieszcza list otwarty do starosty pytając o rzeczy, które były omawiane. Dlatego teraz uważa na to, co burmistrz mówi, bo mówi dużo a realizuje inaczej. Dobrze, że jest jeszcze dobra wola Rady Miejskiej. Była rozmowa z burmistrzem o zabezpieczeniu w budżecie gminy 50% środków na inwestycje drogowe i powiat się wywiązał a w budżecie gminy nie było i

dopiero radni miejscy zainicjowali spotkanie, żeby omówić zadania na terenie Grójca i ich wnioskiem zabezpieczone są 2 mln zł na realizację ul. Poświętne, Kociszewa czy Kępiny. Stąd ostrożność wobec deklaracji ustnych burmistrza na temat liceum, bo na piśmie nie ma nic. Zresztą wcześniej była sprawa wydania pozwolenia na rozbudowę szkoły podstawowej, gdzie pan burmistrz obwinił pracowników Starostwa o blokowanie wydania decyzji a tak naprawdę to projektant nie dostarczył dokumentów do Wydz. Budownictwa i do dnia dzisiejszego nie ma pozwolenia na przebudowę tej szkoły. Po analizie okazało się, że projekt wykonany został niezgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego gminy, co jest głównym uwarunkowaniem. Zmiana nie może być bez zgody Rady a współpraca z samorządem jest i realizuje się to, co jest zapisane w uchwałach, bo to na sesjach zabezpieczane są pieniądze i warunki porozumienia. Gdyby powiat działał w oparciu o ustne zapewnienia to nie do końca zrealizowałby pewne zadania. Przy współpracy z innymi samorządami środki są już w grudniu zabezpieczone. Tu od gminy nie można uzyskać dokumentu a dopóki nie ma uchwały Zarząd nie będzie nic na sesję przygotowywał, bo wiadomo wójt czy burmistrz może chcieć, lecz dokumentacja musi być zatwierdzona przez Radę.

Wicestarosta Jolanta Sitarek zaznaczyła, że jest zaskoczona postawą pana burmistrza w sprawie hali przy Zespole Szkół, gdyż było kilka spotkań, konsultacje stale są rozszerzane i przedstawiciele gminy Grójec cały czas uczestniczą. Była rozmowa o podziale projektu na etapy i budowie hali, bo z rozmów z mieszkańcami, nauczycielami i osobami zajmującymi się sportem jest zapotrzebowaniem społeczne. To od samorządu gminy wyszła propozycja powiększenia do pełnowymiarowej, żeby organizować zawody większej rangi. A teraz słowa, że w ogóle nie ma takich planów. Był do wyboru wariant A i B i wybrano lepszy, ale na wniosek zostało to rozszerzone. Projektanci przygotowali nową koncepcję i została hala powiększona.

Radny Krzysztof Fiks spytał o przetargi dotyczące inwestycji drogowych na terenie Gminy Nowe Miasto czy w tym tygodniu odbędą się przetargi na wykonanie chodnika w msc. Domaniewice oraz na położenie ok. 1 km asfaltu w msc. Gostomia.

Starosta Krzysztof Ambroziak wyjaśnił, że przygotowano dokumentację w zakresie chodników i odwodnienia, jest w Wydziale Inwestycji i będzie ogłoszona, ale jest pewna obawa, bo środki szczególnie na Gostomię były przygotowywane po okresie zimowym, żeby jeszcze starczyło na inspektora i laboratorium. Po przetargach widać, że jest o 10% drożej, więc może nie starczyć i trzeba będzie powtórzyć przetarg i dołożyć środków lub ograniczyć zakres. Na chodnik środki są zabezpieczone. Mieszkańcy przekazali 191 tys. zł plus dofinansowanie a później powiat gmina 50:50. Specyfikacja techniczna do przetargu jest przygotowana.

Ad. 9

Wolne wnioski i oświadczenia radnych.

Radny Władysław Kumorek wyjaśnił, że zamierzał zwrócić się z pytaniem do osoby z tego grona, która lobbuje na rzecz lądowiska w Słomczynie. Niestety jest nieobecna a ma zasadę zadawania tego typu pytań prosto w oczy.

Ad. 10

Z uwagi na wyczerpanie porządku Przewodniczący Rady o godz.11.10 zamknął posiedzenie wypowiadając formułę „Zamykam Sesję Rady Powiatu Grójeckiego”.

Protokołowała:

Palmira Ponceleusz – Kornafel

Przewodniczył:

Janusz Karbowski